

CYGANECZKA ZOSIA

Znałem Cyganczkę Zosię,
kazali mi ją poślubić, hej!!!
Lecz me serce nie pozwala
mojej Cyganczki lubić.
Lecz me serce nie pozwala
mojej Cyganczki lubić.

Na podwórzu, na podwórzu,
cztery kare konie stoją, hej!!!
Lecz ty, śliczna Cyganczko,
nigdy już nie będziesz moją.
Lecz ty, śliczna Cyganczko,
nigdy już nie będziesz moją.

A jak mi się znudzi wreszcie,
kupię sobie konia w mieście, hej!!!
Kupię konia i aksamit
i pojedę z Cyganami.
Kupię konia i aksamit
i pojedę z Cyganami.

Jadę w Polskę z taborami,
koniom grzywy wiatr rozwiewa, hej!!!
A ja jadę z Cyganami
i o Cyganczce śpiewam.
A ja jadę z Cyganami
i o Cyganczce śpiewam.